

KS. MARIAN ZAJĄC

## PRZEOBRAŻENIA STATUSU I ROLI OJCA W RODZINIE A FORMACJA WSPÓŁCZESNYCH KATECHIZOWANYCH

Rodzina jest najważniejszą ze wszystkich grup społecznych, a jej podstawowe znaczenie przejawia się na kilku płaszczyznach jej funkcjonowania. Przede wszystkim jest naturalnym środowiskiem, w którym rodzi się i dorasta nowy człowiek, a rodzinne doświadczenia determinują późniejsze fazy jego życia. Kondycja rodziny wpływa także znacząco na stan całego społeczeństwa, z którym pozostaje w ścisłym związku. Ów wpływ ma charakter bilateralny. Rodzina silnie oddziałuje na rzeczywistość społeczną, ale równocześnie sama podlega wpływom czynników zewnętrznych i staje się podmiotem wielorakich procesów społecznych<sup>1</sup> Znaczącą rolę rodziny dla procesu wychowania religijnego akcentuje współczesna katechetyka. Intensywny rozwój badań nad rodziną zapoczątkowany został w drugiej połowie XX wieku wraz z pojawieniem się wyraźnych zagrożeń w jej funkcjonowaniu i realizacji funkcji religijnych<sup>2</sup>

Katechetyka współczesna zajmuje się między innymi problemem stosunków wewnątrzrodzinnych, gdzie jednym z podstawowych typów są stosunki „dziecko–rodzic” Można je rozpatrywać, skupiając się na relacjach dziecka z obojgiem rodziców lub dokonując rozróżnienia w realizowaniu roli mat-

---

Ks. dr hab. MARIAN ZAJĄC – kierownik Katedry Katechetyki Fundamentalnej Wydziału Teologii KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7/62, 20-039 Lublin; e-mail: mzajac@kul.lublin.pl

<sup>1</sup> Por. II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*. Poznań 2001 nr 15 s. 16-17.

<sup>2</sup> Zob. J. S t a l a. *Katecheza o małżeństwie i rodzinie w Polsce po Soborze Watykańskim II*. Tarnów 2004 s. 19; zob. J. B a j d a. *Święta rodzina – wiecznie aktualnym wzorem dla chrześcijańskich rodzin*. Warszawa 2000 s. 7.

czynej i ojcowskiej. Dotychczas w centrum zainteresowań znajdowała się zazwyczaj matka, a konsekwencją takiego stanu rzeczy był niepełny i niewystarczający obraz ojca i jego znaczenia dla prawidłowego funkcjonowania rodziny i rozwoju religijnego dzieci. Sytuacja zaczęła zmieniać się w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, które przyniosły wzrost badań nad wpływem ojca na rozwój religijny dzieci. To jednak nie zmienia smutnego faktu, że współcześnie znaczenie ojca i jego miejsce w strukturze rodziny podlega gwałtownym zmianom<sup>3</sup> Mają one fundamentalne znaczenie dla formacji dzieci i młodzieży w ramach systematycznej katechizacji.

## I. POKOLENIE WSPÓŁCZESNE

W wychowaniu religijnym młodego pokolenia istnieją cele, których nie można niczym zastąpić ani pominąć<sup>4</sup> Do nich należy poprawna prezentacja roli ojca rodziny, która warunkuje właściwy rozwój psychiczny, społeczny i religijny katechizowanych<sup>5</sup> Wiele współczesnych dzieci zostało wychowanych w rodzinie, w której ojciec był nieobecny fizycznie lub psychicznie z powodu rozwodu, emigracji zarobkowej, porzucenia rodziny, śmierci lub wycofania się ze swojej funkcji w następstwie alkoholizmu lub utraty kontaktu psychicznego z dziećmi. Konsekwencją fizycznego lub psychicznego braku ojca rodziny jest nie tylko niespójność w przeżywaniu własnego życia i odnajdywaniu relacji do Boga Ojca, ale także odrzucenie wszelkiego autorytetu<sup>6</sup> Dlatego w środowisku osób odpowiedzialnych za katechizację rodzi się troska o przywrócenie etosu ojcostwa<sup>7</sup> Brak inspirującego uczestnictwa

<sup>3</sup> Zob. S. L i s. *Proces socjalizacji dziecka w środowisku pozarodzinnym*. Warszawa 1992 s. 66.

<sup>4</sup> Ł. I d e m. *Katecheza rodziców młodzieży*. W: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję*. Red. P. Tomasiak. Warszawa 2005 s. 313.

<sup>5</sup> Rola to „względnie stały i wewnętrznie spójny system zachowań, będących reakcjami na zachowania innych osób, przebiegających według mniej lub więcej wyraźnie ustalonego wzoru” (J. S z c z e p a ń s k i. *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa 1972 s. 130).

<sup>6</sup> Por. H. N o u w e n. *Zraniony uzdrowiciel – kapłan we współczesnym świecie*. Tłum. J. Grzegorzczak. Poznań 1994 s. 39-47.

<sup>7</sup> O skali problemu świadczą trudności w zdefiniowaniu tego pojęcia w tzw. rodzinie industrialnej. Kategoria ojciec, zgodnie z przemianami we współczesnej rodzinie dotyczy: ojca biologicznego, adopcyjnego, wychowującego dziecko swojej żony lub partnerki, pozostającego w związku (formalnym lub nie) z matką dziecka, wychowującego dziecko w związku (formalnym lub nie) z kobietą, która nie jest matką dziecka, samotnie wychowującego dziecko, rozwiedzionego, który utrzymuje kontakt z dzieckiem, rozwiedzionego, który nie utrzymuje kontaktów z dzieckiem. Zob.

ojców rodzin w życiu młodego pokolenia powoduje dzisiaj wiele niełatwych do oszacowania trudności wychowawczych. W takich sytuacjach wzorzec zachowania pochodzi, nie tak jak powinien, czyli od ojca, ale z tego samego szeregu. Równocześnie coraz większy wpływ na zachowanie dzieci ma rówieśnik, ekscentryczny kolega, niż nauczyciel i duszpasterz.

Jeszcze poważniejszym problemem jest poszukiwanie przez młode pokolenie relacji z innymi osobami, które mogą wypełnić lukę wynikająca z nieobecności ojca. Dlatego ogromne powodzenie mają grupy o autorytarnym typie przywódcy, kierowane przez charyzmatycznych wodzów, którzy stają się substytutami ojca<sup>8</sup> Młody człowiek zraniony przez „brak ojca” łatwiej przyjmie relację całkowitej zależności od kogoś, kto podejmie za niego wszelkie decyzje życiowe, a tym samym uwolni go od odpowiedzialności za własne postępowanie<sup>9</sup>

Jeżeli najważniejszą relację osobową i największe wyniesienie człowieka upatruje chrześcijanin w byciu dzieckiem Bożym, to od razu widać, na jakie trudności napotyka dialog ewangelizacyjny ze współczesnym pokoleniem pozbawionym ojca<sup>10</sup> Wynika to stąd, że „[...] nasz obraz Boga jest nie- rzadko ograniczony naszymi doświadczeniami życiowymi wyniesionymi jeszcze z najmłodszych lat, np. konfliktami rodzinnymi, niedostatecznym poczuciem bezpieczeństwa, przeżyciem braku mądrej miłości ze strony rodziców”<sup>11</sup> Dlatego coraz częściej rodzi się pytanie, jak ukazywać postawę ojcostwa w świecie, w którym z góry zakwestionowany jest autorytet, zaufanie czy przyjęcie zdania innego niż własne. W sytuacji naruszonych proporcji wychowawczych w tym obszarze trzeba umiejętnie przestrzegać przez wzorcami błędnymi i wskazywać właściwe modele ojcostwa.

Warto również zauważyć, że wśród przyczyn przestępczości i agresji w środowisku szkolnym i katechetycznym wskazuje się dzisiaj na fakt, że

---

St a ł a. *Katecheza o małżeństwie i rodzinie* s. 129-130; zob. R. B ł y. *Żelazny Jan. Rzecz o mężczyznach*. Poznań 1993 s. 142.

<sup>8</sup> Chłopiec porzucony przez ojca będzie poszukiwał substytutów prawdziwego kontaktowania się z nim. Rodzą się wtedy groźne strategie przetrwania, błędnie powiązane z matką, takie jak np.: wieczne dziecko, czyli „zostaję z mamą”; don Juan, czyli „boję się tej jednej”; playboy, czyli „wolę się bawić, niż się bać”; uzurpator, czyli „żeby się tylko nie wydało”; inkwizytor, czyli „to wszystko przez nią”; macho, czyli „im ona gorsza, tym ja lepszy”; mnich, czyli „zostaję sam” Por. W. E i - c h e l b e r g e r. *Zdradzony przez ojca*. Warszawa 1998 s. 14.

<sup>9</sup> J. R u m p f. *Krzyczyć, bić, niszczyć. Agresja u dzieci w wieku do 13 lat*. Tłum M. Bacdorf. Gdańsk 2003 s. 50.

<sup>10</sup> L. S c h o n. *Synowie i ojcowie. Tęsknota za nieobecnym ojcem*. Sopot 2003 s. 9.

<sup>11</sup> J. A u g u s t y n. *Ojciec wzruszył się głęboko*. Kraków 1994 s. 37.

we współczesnej szkole polskiej brakuje nie tylko wpływu władzy ojcowskiej, ale „[...] zbyt mało jest mężczyzn nauczycieli, co zmniejsza wychowawczy wpływ szkoły na chłopców i właśnie m.in. dlatego 90% młodzieży niedostosowanej społecznie stanowią chłopcy”<sup>12</sup> Istnieje także kilka czynników, o doniosłym znaczeniu, które nie są dotąd należycie zinterpretowane i opisane<sup>13</sup> Role społeczne i rodzinne pełnione przez mężczyzn nakładają się na różne struktury osobowościowe i typy psychiczne dzieci i pozostają z nimi w sprzężeniu zwrotnym<sup>14</sup> Obecnie mówi się o różnych modelach ojca i niejednorodnych stylach sprawowania władzy ojcowskiej oraz wyróżnia się następujące typy ojców: autorytatywny, demokratyczny, negatywny i pozytywny<sup>15</sup>

## II. PROTOPLASTA AUTORYTATYWNY

Ojciec autorytatywny to żywiciel rodziny, akcentujący mocno swoją władzę w stosunku do żony i do dzieci. Podstawa autorytetu takiego ojca to fakt utrzymywania rodziny przez swoją pracę zawodową, czyli spełnianie funkcji żywiciela<sup>16</sup> To decydowało – szczególnie od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku – o tym, że z konieczności stawał się w niej najważniejszą osobą i należało mu się posłuszeństwo ze strony żony i dzieci<sup>17</sup> Taki ojciec traktował swoją żonę jak osobę, która należała całkowicie do niego i on też decydował o jej losie<sup>18</sup> Synów i córki traktował w sposób apodyktyczny, często stając się domowym tyranem. Jako mężczyzna był sztywny i nieprzejednany, odrzucający z góry wszelkie nowości i hamujący postęp, aby nie stracić swojej dominującej pozycji<sup>19</sup>

<sup>12</sup> Z. Sękowska. *Wprowadzenie do pedagogiki specjalnej*. Warszawa 2001 s. 73.

<sup>13</sup> Zdaniem Eichelbergera brak ojca prowadzi do niemożności kształtowania u chłopców podstawowych atrybutów męskości: „zaufania do siebie, odwagi, odporności, sprawności, umiejętności odnajdywania się w grupie rówieśników i walczenia o swoją pozycję” (Eichelberger. *Zdradzony przez ojca* s. 14).

<sup>14</sup> Por. H. Kopiec. *Szkola wobec zagrożenia załamania się ład moralnego*. W: *Edukacja w procesie przemian cywilizacyjnych i kulturowych*. Cz. 3. Red. E. Holona, E. Nycz. Opole 1995 s. 35-45.

<sup>15</sup> Zob. M. Wolicki. *Główne modele ojca rodziny*. „Katecheta” 29:1985 s. 51.

<sup>16</sup> J. Rembowski. *Rodzina w świetle psychologii*. Warszawa 1978 s. 16-17.

<sup>17</sup> Zob. H. Izdebska. *Przygotowanie do życia w rodzinie*. Warszawa 1972 s. 122.

<sup>18</sup> Por. Augustyn. *Ojciec wzruszył się głęboko* s. 37.

<sup>19</sup> Wolicki. *Główne modele ojca rodziny* s. 52.

Wychowanie dzieci odbywało się według starych, sprawdzonych recept, a autorytet bazował na sile i karności. Taki ojciec nie uzna w wychowaniu metody rozmowy, dyskusji, perswazji. Wskutek swojej nieprzejednanej postawy, zadaje rodzinie wiele bólu i cierpienia. Ale te ukryte cierpienia żony i dzieci nie są przez niego zauważane nawet wówczas, gdy ujawnią się w ich życiu w postaci niepowodzeń, zahamowań, chorób czy nerwic<sup>20</sup> Skutki takiego ojcostwa – dominującego nad dziećmi i wywołującego lęki oraz ukrytą nienawiść – są zdecydowanie negatywne. Blokuje ono twórcze dążenia dziecka i wywołuje przez to złość i agresywność<sup>21</sup> Dziecko boi się odkrywać, lub nawet okazywać swoje niezadowolenie wobec surowego ojca. Orientuje się jednak bardzo szybko, że może to czynić wobec matki i rodzeństwa. Dlatego zaczyna być agresywne wobec osób, z których strony nie musi obawiać się surowej kary<sup>22</sup>

Taki autorytet okazuje się obecnie niewystarczający. Jest oparty na tradycji i sile, a nie na osobowości, dlatego jako nieautentyczny jest zdecydowanie odrzucany<sup>23</sup> W rodzinach, gdzie pojawiają się próby męskiego dyktatu, narzucanie ojcowskiego terroru za wszelką cenę, nie akceptowanego przez matkę i dzieci, nie wspartego więzami uczuciowo-osobowymi, wcześniej czy później następuje otwarty bunt oraz wrogość<sup>24</sup> Ten model ojca jest dziś kontestowany, mimo rozpaczliwie podejmowanych wysiłków dla jego podtrzymania. Jest też wielce szkodliwy w perspektywie katechetycznej.

### III. OJCIEC DEMOKRATYCZNY

Modelem przeciwstawnym do ojca nie znoszącego sprzeciwu jest ojciec partnerski, demokratyczny. Cechuje się postawą otwartą w stosunku do żony i dzieci. Ze względu na dobro rodziny potrafi precyzyjne „[...] wyznaczyć cele i zaplanować czas tak, aby je zrealizować”<sup>25</sup> Nie wstydzi się okazywania wobec nich swoich uczuć i na tych uczuciach buduje więź wzajemnego

<sup>20</sup> W. M o l l. *Vater und Väterlichkeit*. Graz 1992 s. 69.

<sup>21</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków 2001 nr 7.

<sup>22</sup> Por. Z. O s t r i h a n s k a. *Losy uczniów nieprzystosowanych społecznie*. Lublin 1997 s. 5

<sup>23</sup> R. C a m p b e l. *Twoje dziecko potrzebuje ciebie*. Tłum. R. Zabrzęski. Kraków 1990 s. 109.

<sup>24</sup> Por. J. F i l e k. *Ponura twarz Kaina, czyli podstawowa struktura zła*. „Ethos” 1991 nr 15/16 s. 54-65.

<sup>25</sup> R. C a m p b e l l. *Twój nastolatek potrzebuje ciebie*. Tłum. A. Mandecki. Kraków 1991 s. 26.

zrozumienia, szacunku, życzliwości i dialogu<sup>26</sup> Włącza się także w życie rodziny, uczestniczy we wszystkich jego przejawach, nie stroni od prac w gospodarstwie domowym, przejmuje na siebie nawet część zajęć uważanych dotychczas za typowo kobiece. Rozumie dobrze potrzebę niesienia pomocy zarówno w zakresie prowadzenia domu, jak i wychowania dzieci<sup>27</sup> Jest to więc zupełnie nowy model ojca, coraz bardziej zdobywający sobie dominującą pozycję w wielu środowiskach: ideał ojca wiernego towarzysza oraz przyjaciela swych dzieci, wnikającego w ich potrzeby.

Współpraca demokratycznego ojca widoczna jest również w dziedzinie wychowania dzieci. Omawia on wspólnie z matką problemy wychowania, ustala cele, metody i sposoby postępowania ze swymi dziećmi, wspiera matkę moralnie i psychicznie w jej wysiłkach pokierowania dziećmi, sam również aktywnie włącza się w proces wychowania, oddziałując na dzieci męską psychiką, powagą swego autorytetu i władzy ojcowskiej<sup>28</sup>

Rozumie także swoje powinności wobec Boga Ojca, który domaga się od każdego ojca, aby bezbroną istotę, jaką jest dziecko „[...] kochał, umacniał, przytulał, uczył, napominał i pomagał, by wyrosła na osobę, jaką On (Bóg) chciałby widzieć”<sup>29</sup> Jednocześnie stara się być przyjacielem swoich dzieci i współuczestniczyć w ich zabawach i zajęciach, spędzając z nimi wolne chwile, wprowadzając je w świat, zapoznając zarówno z różnymi zdarzeniami świata fizycznego, jak i sytuacjami świata społecznego<sup>30</sup>

Tak więc partnerski ojciec to nie tylko głowa i żywiciel rodziny, ale również w większym stopniu opiekun, psycholog, pedagog-wychowawca<sup>31</sup> Aby ojciec mógł zająć taką postawę partnerską, musi posiadać odpowiednie cechy osobowości, zwłaszcza cechę otwartości wobec świata i dokonujących się w nim przemian, cechę odwagi i męstwa, pewności swej męskiej roli, życzliwości i chęci pomocy w stosunku do żony i matki<sup>32</sup> Dzieci, które otrzymują taki wzór ojca są wdzięcznymi uczestnikami formacji kateche-

<sup>26</sup> Zob. Adhortacja Ojca Świętego Jana Pawła II o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie *Vita consecrata*. Rzym 25 III 1996 nr 25.

<sup>27</sup> Zob. II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chryścijaństwa* nr 13 s. 34.

<sup>28</sup> J. B a z y l a k. *Postawa religijna a potrzeby psychiczne młodzieży*. „Ateneum Kapłańskie” 98:1982 nr 438 s. 96.

<sup>29</sup> Zob. D. F i e l d s. *Dorośli zbyt wcześnie*. Tłum. K. Wojciechowski. Warszawa 1994 s. 26.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Zob. II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Powołanie dożycia w małżeństwie i rodzinie*. Nr 15-16 s. 36.

<sup>32</sup> Por. W. C h r o s t o w s k i. *Rozmowy o dialogu*. Warszawa 1996 s. 303.

tycznej, zdolnymi do szybkich postępów na drodze do dojrzałej wiary w Boga Ojca.

#### IV. OJCIEC NEGATYWNY

Negatywny model ojca to przede wszystkim ojciec nie interesujący się życiem rodziny, nie biorący zupełnie udziału w prowadzeniu domu i wychowaniu dzieci, przerzucający całą troskę o dom i dzieci na barki żony<sup>33</sup>. Postawa taka jest wynikiem silnie rozwiniętego egoizmu, postawy wygodnictwa i „świętego spokoju”. Może to być również przejawem niewłaściwych cech osobowości, wyrażających się w niezdolności nawiązania głębszych więzi emocjonalnych z członkami rodziny, w nieumiejętności wczucia się w świat psychiczny swoich dzieci, w wysokim stopniu egotyzmu i egocentryzmu<sup>34</sup>. Ojciec taki nie musi nawet posiadać większych nałogów czy wad, może nie traktować brutalnie swojej rodziny, ale sam brak zainteresowania jej losem, zwłaszcza położeniem dzieci, jest poważną skazą na jego sylwetce i często budzi u dzieci poczucie krzywdy i rozgoryczenie<sup>35</sup>.

Negatywnym modelem ojca jest też niewątpliwie ojciec słaby. Chodzi tu o jego słabość charakterologiczną oraz niezaradność w załatwianiu problemów życia rodzinnego<sup>36</sup>. Poczucie niezaradności, niewystarczalności i niepewności wpływa na powstawanie u dzieci objawów nerwicy lękowej, depresji, różnych zaburzeń psychoseksualnych<sup>37</sup>. Ojciec słaby i niepewny również dąży do wycofywania się z życia rodziny oraz przerzuca wszelkie decyzje na matkę. Często w miejsce ojca rolę przewodnika w życiu przejmują elektroniczne media i stają się nieprzewidywalnym i groźnym wirtualnym wychowawcą<sup>38</sup>. Obraz ojca słabego powoduje, że u córek dochodzą do głosu projekcje innych obrazów męczyzny. To prowadzi często do fascynacji brutalną męską siłą i ulegania wpływom dominujących partnerów. Taki negatywny „obraz ojca” może też z drugiej strony upośledzić u córek zdolność do zawierania trwałych związków z mężczyznami. Zwracali na to uwagę psy-

<sup>33</sup> Zob. T. Kukulowicz, A. Holody. *Czynniki modyfikujące postawy rodzicielskie*. W: *Rodzina wychowuje. Wybrane zagadnienia*. Red. T. Kukulowicz. Stalowa Wola 1996 s. 105-106.

<sup>34</sup> Por. M. Zając. *Agresja wśród młodzieży jako problem katechetyczny*. W: *Katecheza młodzieży*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 2003 s. 336.

<sup>35</sup> B. Urban. *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*. Kraków 2000 s. 7.

<sup>36</sup> Por. Bly. *Żelazny Jan* s. 11-15.

<sup>37</sup> Idem. *Katecheza rodziców młodzieży* s. 315.

<sup>38</sup> Jan Paweł II. *Dziedzictwo nie oznacza martwej przeszłości*. W: *Wiara i kultura*. Red. M. Radwan. Lublin 1988 s. 349.

chologowie już na początku drugiej dekady XX wieku w Niemczech, prognozując nasilenie tego problemu<sup>39</sup>

Szczególną odmianą ojca słabego jest ojciec submisyjny, a więc zbyt podległy matce. Jej rola jest niezastąpiona w rodzinie, ale nie może być wyolbrzymiana<sup>40</sup>. Na niebezpieczeństwo takiej sytuacji i wynikających z tego konsekwencji dla wychowania dzieci wpływa fakt zdominowania przez wojący feminizm prawie wszystkich środowisk wychowawczych. W ostatnich latach psychologowie nie prowadzą badań nad mężczyznami jako ojcami i „[...] wygląda na to, jakby mężczyzna usunął się z pola uwagi psychologów, socjologów, kulturoznawców, a może nawet duchownych. Pozostał gdzieś w tyle”<sup>41</sup>. W takich rodzinach rządzi niepodzielnie matka, która nie dopuszcza do żadnych ingerencji w kierowaniu i wychowywaniu dziecka. Czasem wytwarza się swoista konspiracja ojca z dzieckiem wobec matki. Zarówno dziecko, jak i ojciec boją się gderania, wyrzutów, skarg matki i dla świętego spokoju bądź ustępują, bądź ukrywają przed matką swoje nastawienie. Nietrudno zauważyć, że taki stan rzeczy godzi w autorytet rodziców, powoduje niekonsekwencje wychowawcze, utrudnia sprawne kierowanie dzieckiem i opieką nad nim<sup>42</sup>.

Kolejny negatywny model ojca to ojciec alkoholik<sup>43</sup>. Nieraz niewielkie dawki alkoholu powodują, że cichy i spokojny ojciec staje się „postrachem domu”, swoistym „katem domowym”<sup>44</sup>. W każdym przypadku alkoholizm ojca jest przyczyną dezorganizacji społecznej rodziny, rzutuje na jej nietrwałość, możliwość normalnego wprowadzenia w życie społeczne młodego pokolenia, pozbawia dzieci niezbędnej dla ich rozwoju miłości ojcowskiej i poprawnego modelu mężczyzny – ojca i męża. To skutkuje w następujący sposób: niepowodzenia szkolne, wagary, ucieczki, wydalenie ze szkoły, pierwszy próg pijaństwa (nadużywanie piwa), przestępczość nieletnich i młodo-

<sup>39</sup> M. Erni. *Das Vaterbild der Tochter*. Einsiedeln 1965 s. 276.

<sup>40</sup> Zob. M. Konecka. *Tożsamość kobiety*. W: Komisja Episkopatu Polski ds. Wychowania Katolickiego. *Przygotowanie do życia w małżeństwie i rodzinie. Wychowanie seksualne*. Sandomierz 1997 s. 113-124.

<sup>41</sup> Por. *Mężczyzna w gabinecie terapeutycznym*. A. Karoń-Ostrowska rozmawia z psychoterapeutami S. Lubaszewskim, K. Jedlińskim. „Więź” 452:1996 nr 6 s. 13.

<sup>42</sup> Por. Wolicki. *Główne modele ojca rodziny* s. 56.

<sup>43</sup> Ostrihanska. *Losy uczniów nieprzystosowanych* s. 89.

<sup>44</sup> Z. Brzezinka. *Katecheza specjalna. Katecheza osób w szczególnych sytuacjach*. W: *Katechetyka szczegółowa*. Red. J. Stala. Tarnów 2003 s. 302.



młodocianych. Są to znane katechetom elementy dezorganizacji społecznej, które zagrażają dzieciom rodzin alkoholików<sup>45</sup>

Dzieci z rodzin nadużywających alkohol mają trudności w nawiązywaniu zdrowych społecznie kontaktów, w wyszukiwaniu sobie przyjaciół<sup>46</sup> Poczucie winy i wstydu za publiczne objawy pijaństwa ojca wywołuje u nich izolację w szkole, pogardę kolegów szkolnych i sąsiadów<sup>47</sup> Tak wychowywane dzieci spełniają destrukcyjną rolę na katechezie. Trudno z nimi nawiązać edukacyjny dialog i wyegzekwować standardową gotowość szkolną, niezbędną w procesie nauczania i wychowania.

## V. POZYTYWNY MODEL OJCA RODZINY

Ojciec pozytywny, którego potrzeba w rodzinach chrześcijańskich, w wychowaniu młodego pokolenia i w funkcjonowaniu społeczności kościelnej, to mężczyzna o walorach znacznie przekraczających cechy wspomnianego wyżej „ojca demokratycznego” Żyje rozsądnie i uczy dzieci samodzielności i zaradności życiowej. Sam podnosi kwalifikacje zawodowe i wszechstronnie się rozwija. Pracuje nad osiągnięciem harmonijnej atmosfery rodzinnej, w której dominuje bezpieczeństwo, zgoda i solidarność. Wszczepia dzieciom wierność zasadom moralnym<sup>48</sup> Ma czas na okazywanie swym pociechom serca ojcowskiego oraz umie dawać wolność drugiemu człowiekowi<sup>49</sup>

Młodym ludziom imponuje u ojców szeroko pojęta aktywność zawodowa i życiowa. W cenie pozostają zwłaszcza ci ojcowie, którzy są energiczni, pełni pomysłów i inicjatywy, zaradni i samodzielni, a przy tym opanowani, spokojni, pełni wewnętrznej dyscypliny. Tacy, którzy potrafią działać skutecznie, mimo trudności i przeszkód, oraz nie załamują się pod wpływem potknięć. Dużym plusem, podkreślanym przez młodych, jest umiejętność nadążania za życiem, postawa otwarta, odkrywczą i twórczą, poszukiwanie ciągle

<sup>45</sup> Urban. *Zaburzenia w zachowaniu* s. 7.

<sup>46</sup> Zob. II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie* nr 27 s. 39.

<sup>47</sup> R. McKenzie. *Kiedy pozwolić? Kiedy zabronić?* Tłum. O. Waśkiewicz. Gdańsk 2003 s. 147-155.

<sup>48</sup> W. Wieck. *Mężczyzna pozwala kochać. Głód kobiety*. Warszawa 1993 s. 23.

<sup>49</sup> Por. Wolicki. *Główne modele ojca rodziny* s. 58.

czegoś nowego<sup>50</sup> Ale największe znaczenie ma stworzenie prawdziwej rodziny i zapewnienie poczucia bezpieczeństwa i bliskości najbliższym<sup>51</sup>

Z katechetycznego punktu widzenia spojrzenie dzieci na ojca jako na wychowawcę powinno zostać skonfrontowane z takimi cechami jak: cierpliwość, takt, pozostawienie dziecku względnej swobody, obdarzanie go zaufaniem, przyznawanie prawa do inicjatywy i samodzielności<sup>52</sup> Sprawdzianem bywa stosunek ojca do dziecięcej korespondencji, kolegów i znajomych, wychodzenia z domu itp. Dzieci cenią ojców, którzy pozostawiając niewielki margines swobody angażują się dyskretnie w sprawy potomka. Są wdzięczne przede wszystkim za zwykłe rozmowy<sup>53</sup> W tak zwanym trudnym wieku pojawia się przecież potrzeba rozmów o sensie życia, o moralności, o celach dalszego życia<sup>54</sup> Niemniej potrzebne są dzieciom rozmowy na tematy polityczne, kulturalne, wyjaśnianie sensu zdarzeń oraz ich głębsza interpretacja<sup>55</sup> Ojciec pozytywny to prawdziwy opiekun i wychowawca swoich dzieci, poświęcający im wiele uwagi i serca, współuczestniczący w ich zabawach i zajęciach. Czyni to nawet wtedy, kiedy dziecko nie spełnia jego oczekiwań, zostało dotknięte kalectwem lub niepełnosprawnością<sup>56</sup>

We współczesnym świecie mężczyzna musi na nowo „odnaleźć siebie” i stać się w pełni odpowiedzialnym we wszystkich dziedzinach życia: małżeńskiej, rodzinnej, społecznej, zawodowej, politycznej i religijnej. Odnalezienie własnej tożsamości przez mężczyznę, przywrócenie godności ojcostwa oraz autorytetu ojca w rodzinie, jest niezbędne dla uzdrowienia współczesnej rodziny, a przez nią katechizacji dzieci i młodzieży.

Zmierzch patriarchy musi stać się także początkiem epoki nowego ukazywania ojca w katechizacji. Podporządkowywanie, karanie i posiadanie przez ojca absolutnej władzy nad dziećmi dotyczy tradycyjnych wyobrażeń ojcostwa, które należy zdecydowanie piętnować w nauczaniu katechetycznym. Należy natomiast przekonywać przyszłych ojców rodzin, że ta funkcja

<sup>50</sup> Campbell. *Twój nastolatek potrzebuje ciebie* s. 88.

<sup>51</sup> Zob. II Polski Synod Plenarny (1991-1999). *Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego* nr 32-27 s. 75.

<sup>52</sup> Pindel. *Ojcostwo lidera we wspólnotach* s. 8.

<sup>53</sup> R. Murawski. *Problematyka wieku dorastania*. W: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*. Red. R. Murawski. Warszawa 1989 s. 24-25.

<sup>54</sup> J. Witczak. *Ojcostwo bez tajemnic*. Warszawa 1987 s. 12.

<sup>55</sup> Por. J. Adamczak. *Teologiczno-katechetyczne podstawy współpracy katechetów z rodzinami*. „Katecheta” 21:1977 s. 15-18;

<sup>56</sup> Zob. J. Vanier. *Mężczyzna i niewiastę stworzył ich do życia w prawdziwej miłości*. Tłum. M. Żurowska Kraków 1987 s. 67.

wychowawcza może być realizowana w inny sposób. Nowy wzorzec ojca jako partnera dziecka pokazuje, że wychowywanie może się opierać nie tylko na utrzymywaniu rygoru, ale także na traktowaniu dziecka jako osoby, której należy tłumaczyć, dlaczego powinna postępować lub nie postępować w określony sposób. Postawa ojca polega na pomaganiu. Wzorzec ten jest trudny w realizacji, wymaga od mężczyzny wiele wysiłku, ale daje możliwość rozwijania głębokich więzi emocjonalnych z dzieckiem.

Wszystkim odpowiedzialnym za kształtowanie wzoru ojca Jan Paweł II wskazał niewyczerpane źródło inspiracji, którym jest postać Najlepszego Ojca: „Bóg dla nas niepojęty zechciał nam objawić siebie samego, nie tylko jako jedyne Stwórcę i Ojca wszechmogącego, ale ponadto jeszcze jako Ojca [...]. W objawieniu tym prawda o Bogu, który jest miłością, odsłania się w swoim najgłębszym źródle”<sup>57</sup> Kształtowanie takiego, pozytywnego modelu ojca na wzór Ojca Niebieskiego jest wspólnym zadaniem wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób zajmują się kształceniem i wychowywaniem dzieci i młodzieży.

## ZAKOŃCZENIE

Dziecko ma nie tylko swoją geografie zbawienia, a więc współrzędne wyznaczające jego miejsce na ziemi, w szkolnej ławce, na placu zabaw wśród rówieśników. Ma równocześnie osobistą historię zbawienia, określoną rodzinę i bliskich, dzięki którym narodziło się dla Boga, przyjęło chrzest, wychowało się w chrześcijańskim dziedzictwie. O przyjęciu prawdy, która decyduje o kształcie życia religijnego, poziomie wiary i wrażliwości na Boga oraz drugiego człowieka decyduje postawa ojca rodziny. Obecny czas, w którym rodzina narażona jest na wielorakie zagrożenia, potrzebuje ciągle przekonujących wzorów. Do takich zaliczają się ci ojcowie, którzy umocnieni w sakramencie małżeństwa służą Bogu w swojej rodzinie, a szczególnie w swoich dzieciach. Czynią to w tym celu, aby ich dzieci mogły w kontakcie ze swoimi ojcami rozpoznać, jak dobry może być nasz Ojciec niebieski.

<sup>57</sup> Jan Paweł II. *Bóg Jedyne niewysłowioną i przenajświętszą Trójcą: Ojcem, Synem i Duchem Świętym*. Katecheza środowa. 9 X 1985. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Red. S. Dziwisz [i in.] Watykan 1987 s. 168.

## BIBLIOGRAFIA

- Arcimowicz K.: *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda – fałsz – stereotyp*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003.
- Domański H.: *Zadowolony niewolnik? Studium o nierównościach między mężczyznami i kobietami w Polsce*. Warszawa: IFiS PAN 1992.
- Durrwell F. X.: *Ojciec Bóg w swoim misterium*. Kielce: Wydawnictwo „Jedność” 2000.
- Eichelberger W.: *Zdradzony przez ojca*. Warszawa: Wyd. „Do” 1998.
- Fijałkowski W.: *Ojcostwo na nowo odkryte*. Pelplin: Wydawnictwo Diecezjalne 1996.
- Mierzwiński B.: *Mężczyzna, mąż, ojciec*. Otwock: Wydawnictwo „Posłaniec” 1996.
- Pulikowski J.: *Warto być ojcem*. Poznań: Wydawnictwo „W drodze” 1999.
- Śledzianowski J.: *Zranione ojcostwo*. Kielce: Wydawnictwo „Jedność” 1999.
- Witczak J.: *Ojcostwo bez tajemnic*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych 1987.

TRANSFORMATIONS OF THE STATUS AND ROLE OF THE FATHER IN A FAMILY  
VERSUS THE FORMATION OF THE CONTEMPORARY CATECHISED

S u m m a r y

In the process of education at the school religious class and parochial catechesis parents, teachers, and catechists have a role to play. Nobody at the moment questions the fact that only the collective effort of the three milieus – the school, the family, and the Church – can bring about an effective renewal of the ethos of formative work among the young generation. In this common effort the role of the father is important. Social and family obligations fulfilled by fathers are superimposed on various personality structures and psychical types of children, and they leave permanent traces. Thus one should speak at a religious instruction about the proper types of the father and various ways to hold paternal power. One should be consequent in stigmatising the authoritative style, excessively democratic and negative. The positive image of the family's father should be propagate. Now shaping a model of the father through the pattern of the Heavenly Father is a common task of all those who are in any way occupied with education and upbringing of children and the youth.

*Translated by Jan Kłós*

**Słowa kluczowe:** ojciec, katecheza, model.

**Key words:** father, catechesis, model.